

Grzegorz Markiewicz  
(Uniwersytet Łódzki  
Katedra Historii Polski XIX wieku)

## STANOWISKO GŁÓWNYCH POLSKICH UGRUPOWAŃ SOCJALISTYCZNYCH W ŁODZI W LATACH 1905–1907 WOBEC KWESTII AUTONOMII KRÓLESTWA POLSKIEGO

Wydarzenia do jakich doszło w latach 1905–1907 w Królestwie Polskim, mają bardzo bogatą literaturę. Ze względu na kontekst ekonomiczny, społeczny oraz polityczny przybrały one tak wielowymiarowy i wieloznaczny aspekt, iż zasadne było postawienie pytania czy było to czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja?<sup>1</sup> Biorąc pod uwagę charakter samego ruchu, każda z odpowiedzi wydaje się być prawidłowa, bowiem spoglądając z perspektywy ogólnej trudno o odpowiedź jednoznaczną. Gdy jednak poddamy analizie poszczególne elementy składające się na owe wydarzenia, wtedy zauważymy, iż jedne z nich mogły tworzyć zaczyn inspirujący do działań powstańczych, rozumianych jako walka o niepodległość, inne zaś kierowały się jedynie chęcią zmian ustrojowych i społecznych o mniej lub bardziej radykalnym charakterze. Nie bez znaczenia jest szukanie odpowiedzi na pytanie, jaki charakter owym wydarzeniom chciały nadać główne ugrupowania polityczne. Czy miały one na celu przekształcenie ruchu strajkowego w powstanie zbrojne o niepodległość, czy dążyły do rewolucji, która zmieni całkowicie istniejący porządek społeczno-ekonomiczny, czy też, wykorzystując oburzenie społeczne, chciały dokonać zmian w państwie wprowadzając je na drogę demokratyczno-parlamentarną. Należy przy tym pamiętać, iż te ostatnie dążenia, z perspektywy rosyjskiej, także miały rewolucyjny charakter. Jednym z podstawowych czynników służącym do osiągnięcia zamierzonych celów była agitacja i propaganda mająca za zadanie wpłynąć na świadomość społeczną i zmobilizować masy społeczne do określonych działań oraz wyrobienia określonych postaw. Warto podkreślić, iż wypadki do jakich doszło w Rosji i w Królestwie Polskim po „krwawej niedzieli” stanowiły całkiem nową sytuację dla głównych sił, będących podmiotami owych wydarzeń. Robotnicy rosyjscy i polscy nie mieli żadnego doświadczenia w prowadzeniu walk rewolucyjnych, ugrupowania polityczne wszelkich orientacji zarówno w Rosji jak i w Królestwie, nie miały doświad-

<sup>1</sup> S. Kalabiński, F. Tych, *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905–1907 na ziemiach polskich*, Warszawa 1975.

czenia w sterowaniu nastrojami mas, carat nie miał doświadczenia w zwalczaniu ruchów rewolucyjnych. Toteż wszystkie podmioty wyciągały wnioski z postępujących po sobie wydarzeń, zmieniając nie tylko założenia taktyczne ale również programowe.

Łódź oraz okręg łódzki, ze względu na nasilenie ruchu strajkowego, były obszarami szczególnie ważnymi dla działalności agitacyjnej i propagandowej głównych polskich stronnictw politycznych. Nie chcąc rozszerzać ponad miarę ram niniejszego artykułu zająłem się jedynie działalnością agitacyjną SDKPiL oraz PPS pomijając obóz narodowy. Na usprawiedliwienie dodam, iż różnice ideowe między socjalistami a obozem narodowym były ewidentne i nie podlegały najmniejszej dyskusji, trudno je nawet poddawać porównaniu. Natomiast dyskusja między SDKPiL i PPS miała charakter ideowy, wszak te same warstwy społeczne leżały w obszarze zainteresowania obu partii. Poddałem analizie kolportowane przez te partie, na terenie Łodzi, materiały agitacyjne i propagandowe: odezwy, rezolucje, artykuły prasowe.

Mając na względzie nasilenie ruchu strajkowego, swoją uwagę skupiłem przede wszystkim na roku 1905. Odwołując się do literatury przedmiotu wyodrębniłem pięć okresów największego natężenia walk: I – strajk styczniowo-lutowy; II – strajki ekonomiczne w maju i czerwcu, zakończone powstaniem czerwcowym; III – strajk protestacyjny przeciw Dumie Bułyginowskiej z sierpnia 1905 r.; IV – powszechny strajk październikowo-listopadowy; V – solidarnościowy strajk powszechny grudniowo-styczniowy<sup>2</sup>.

## I

Na pierwszą fazę ruchu strajkowego składały się trzy etapy. Etap pierwszy trwający od 17 do 26 stycznia to okres strajków ekonomicznych. Etap drugi od 27 stycznia do 11 lutego to okres strajku polityczno-ekonomicznego mający charakter powszechny. Był to okres, jak podkreślają autorzy, największego natężenia ruchu strajkowego w tej pierwszej fazie, objął on swoim zasięgiem 100% robotników. Etap trzeci to strajki ekonomiczne trwające od 13 do 28 lutego<sup>3</sup>.

Informacje o wydarzeniach w Rosji i w Królestwie docierały do Łodzi głównie dzięki prasie i materiałom kolportowanym przez ugrupowania socjalistyczne. Na drugi dzień po „krwawej niedzieli” Zarząd Główny SDKPiL wydał odezwę do robotników polskich informującą o wypadkach w Petersburgu<sup>4</sup>. Odezwa ta była

<sup>2</sup> K. Badziak, P. Samuś, *Ruch strajkowy robotników przemysłowych w Łodzi w 1905 r. (Próba analizy)*, [w:] *Rewolucja 1905–1907 w Łodzi i w okręgu. Studia i materiały*, red. B. Wachowska, Łódź 1975, s. 91.

<sup>3</sup> Tamże, s. 93–94.

<sup>4</sup> *Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL do robotników polskich o wypadkach „krwawej niedzieli” i o wybuchu strajku powszechnego w Petersburgu*, [w:] *Źródła do dziejów rewolucji 1905–1907 w okręgu łódzkim*, wyd. I. Ihnatowicz, P. Korzec, t. I, cz. 1, Warszawa 1957, s. 387–389.

w Łodzi masowo kolportowana zwłaszcza tuż przed wybuchem strajku powszechnego jaki rozpoczął się 27 stycznia 1905 r. Informowano w niej, że w Petersburgu wybuchła rewolucja i *polala się obficie krew robotnicza*<sup>5</sup>. Zaznaczano, iż brak jest dokładnych wiadomości o dalszym rozwoju sytuacji, podkreślano jednak, że wszystko wskazuje na to, iż rewolucja obejmie całą Rosję. Zwracano uwagę na naturalny i żywiołowy charakter ruchu. Akcentowano bardzo mocno jego polityczny charakter. Precyzując swoje oczekiwania SDKPiL podkreślała, iż jej celem jest dążenie do przekształcenia Rosji w republikę demokratyczną, opartą na powszechnym, równym i tajnym prawie wyborczym. Jeśli zaś chodzi o Królestwo Polskie to w odezwie zaznaczono, że oczekuje się, iż *każdy kraj w Rosji, a więc i nasz kraj, będzie miał swój samorząd, czyli autonomię*<sup>6</sup>. Poza tym wzywano robotników polskich do solidarnej walki u boku robotników rosyjskich.

27 stycznia, a więc w dniu wybuchu strajku powszechnego w Łodzi, kolportowano kolejną odezwę Zarządu Głównego SDKPiL informującą o ruchu rewolucyjnym w Rosji i wzywającą do strajku powszechnego<sup>7</sup>. Ruch strajkowy w Królestwie sytuowano tym samym jako element ruchu rewolucyjnego w całej Rosji. W przeciwieństwie do poprzedniej odezwy, tym razem akcentowano przede wszystkim żądania ekonomiczne. Przyczyną wystąpień – pisano – jest walka z nędzą, uciskiem i wyzyskiem. Żądano wprowadzenia 8 godzinnego dnia pracy i podwyżki płac. Żądania te powtórzono w odezwie dwukrotnie. Nadal jednak podtrzymywano polityczny charakter strajku zaznaczając, iż robotnicy

przede wszystkim powstałi dlatego, że nie chcą nadal być niewolnikami cara i zgrai jego czynowników, że chcą mieć prawa polityczne, z jakich korzystają już robotnicy całego świata cywilizowanego<sup>8</sup>.

Wzywano robotników, aby do swych żądań wpisywali żądanie zwołania Zgromadzenia Konstytucyjnego, *które by ułożyło nowy, lepszy porządek polityczny w państwie, które by ogłosiło republikę ludową i samorząd krajów*<sup>9</sup>.

W korespondencji z Łodzi zamieszczonej w piśmie *Z pola walki* datowanym na 9 lutego 1905 r. zamieszczona została informacja o przebiegu strajku w Łodzi pod kierownictwem miejscowej organizacji SDKPiL<sup>10</sup>. Korespondent zaznaczył na wstępie, iż odezwa SDKPiL z 23 stycznia stworzyła grunt do strajku powszechnego. Relacjonując wydarzenia z 25 stycznia podkreślił ogromne zainteresowanie strajkiem wśród robotników, sugerując jednocześnie, iż SDKPiL w pełni kontrolowała sytuację. Jednak 26 stycznia strajki zaczęły wymykać się spod kontroli partii.

<sup>5</sup> Tamże, s. 387.

<sup>6</sup> Tamże, s. 389.

<sup>7</sup> *Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL do robotników polskich o wybuchu rewolucji w Rosji i z wezwaniem do strajku powszechnego*, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 389–391.

<sup>8</sup> Tamże., s. 390.

<sup>9</sup> Tamże, s. 391.

<sup>10</sup> „Z pola walki” 1905, nr 3, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 475–481.

Zaczyna się ruch żywiolowy, który nam się z rąk wymyka. (...) Z całych sił starać się będziemy, aby strajk powszechny nosił charakter manifestacyjny i nie przeobraził się w zwyczajny rozruch. Ale faktem jest, że nad umysłami robotniczymi, ba, nad umysłami całej Łodzi panują wypadki w Rosji. Więc choć kierownictwo może się nam z rąk usunąć, ale duch socjaldemokracji panuje nad całą Łodzią robotniczą – duch wspólności sprawy naszej w całej Rosji<sup>11</sup>.

W korespondencji podkreślano, iż na wszystkich zebraniach robotniczych, do których docierali przedstawiciele partii, formułowane były żądania ekonomiczne (ośmiogodzinny dzień pracy, wyższe zarobki) i polityczne. Te ostatnie dotyczyły przekształcenia państwa rosyjskiego w republikę, z autonomią dla Królestwa Polskiego. Pisząc o wydarzeniach z 28 stycznia, korespondent podkreślał, iż *strajk nosi charakter wybitnie polityczny*<sup>12</sup>. Na zgromadzeniach na których przemawiają mówcy partyjni wznoszone były okrzyki: Niech żyje Zgromadzenie Konstytucyjne! Niech żyją robotnicy rosyjscy! Niech żyje strajk powszechny!

W odezwie wydanej przez socjaldemokratów w marcu, skierowanej do chłopów i wzywającej ich do przystąpienia do rewolucji<sup>13</sup>, podkreślona została konieczność wolności politycznej, jako warunku powodzenia dalszej walki.

Ale zanim zdołamy zaprowadzić rządy ludu roboczego, nim zrzucimy z karku szlachtę i kapitalistów, potrzeba nam oświaty, potrzeba wolności łączenia się i radzenia o naszych sprawach, potrzeba wolności politycznej (...). Chcemy republiki! (...) Chcemy wolności słowa, wolnych gazet i książek, wolnych zgromadzeń ludowych, wolnych związków. Chcemy samorządu w naszym kraju, wolnych szkół polskich, wolnej naszej mowy, wolności wyznania<sup>14</sup>.

W innym z dokumentów wydanym w tym samym czasie i odnoszącym się do strajków szkolnych Zarząd Główny SDKPiL akcentując klasowy charakter programu partii, podkreślał jednocześnie, iż cele polityczne jakie wysuwa partia wiążą się z celami narodowymi

My, socjaldemokraci, wychodziliśmy i wychodzimy znowu w walce naszej z punktu widzenia interesów klasowych. Lecz walka nasza o wolność polityczną, o republikę demokratyczną w państwie rosyjskim i o samorząd dzielnic polskich jest jednocześnie walką narodową, jest walką o możliwość stworzenia szkoły nie tylko demokratycznej, ale i polskiej<sup>15</sup>.

Jeśli chodzi o PPS to już w pierwszej fazie strajków widoczne było niezdecydowanie jaki partia winna nadać charakter rozwijającemu się ruchowi. Odezwa Warszawskiego Komitetu Robotniczego PPS wydana 28 stycznia 1905 r., skierowana do proletariatu całego Królestwa Polskiego, będąca jak podkreślano dekla-

<sup>11</sup> Tamże, s. 476.

<sup>12</sup> Tamże, s. 477.

<sup>13</sup> *Z odezwy Zarządu Głównego SDKPiL do chłopów o wydarzeniach rewolucyjnych w Rosji i w Królestwie, wzywającej do walki z wyzyskiem obszarnczym i uciskiem carskim*, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 583–586.

<sup>14</sup> Tamże, s. 585.

<sup>15</sup> *Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL z oceną ruchu szkolnego i ostrą krytyką zdradzieckiej polityki burżuazji polskiej „dogadywania się” z caratem*, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 672.

racją polityczną partii, formułowała cele polityczne i ekonomiczne o jakie winien walczyć *lud polski*<sup>16</sup>. Część postulatów politycznych, których, jak podkreślano, *ludowi polskiemu trzeba*, można było odnieść do potrzeb całego społeczeństwa Rosji. Były to: wolność słowa, prasy, sumienia, równe praw obywatelskich, nietykalność osób i mienia, bezpłatne i obowiązkowe nauczania. Punkt siódmy owych postulatów dotyczył Królestwa Polskiego, a w swojej treści nie wychodził poza, można by rzec, umiarkowaną autonomię, rozumianą jako zapewnienie swobód narodowych. Sformułowano w nim żądanie:

Nieograniczonej wolności samodzielnego życia narodowego: języka polskiego we wszystkich bez wyjątku instytucjach publicznych, usunięcia cudzoziemców od rządów krajowych itp.<sup>17</sup>

W dalszej części deklaracji WKR PPS apelowała:

Wolność musimy zdobyć sami przez zwycięskie obalenie caratu, a uchwalimy tę wolność we własnym sejmie, wybranym przez sam lud na zasadzie powszechnego, równego i bezpośredniego głosowania. Z tym hasłem – podkreślano – ludowego sejmku polskiego w Warszawie występuje dziś lud robotniczy przy strajku powszechnym<sup>18</sup>.

Trzeba było dobrej woli, żeby odczytać powyższą deklarację jako wykraczającą poza autonomię polityczną. Co prawda w odezwie znalazły się sformułowania, które można odczytywać w kontekście niepodległościowym, jak na przykład stwierdzenie, iż

Zgraja barbarzyńców i łotrów, mianujących się rządem, gnębi nas podwójnie: jarzmem despotyzmu i najazdem. A my żyć chcemy życiem wolnym i własnym, my stać się musimy ludem wolnym i samoistnym<sup>19</sup>.

Jednak w tym wypadku kontekst niepodległościowy był zbyt głęboko ukryty. Na końcu odezwy padło wreszcie hasło *Niech żyje niepodległość!* Jednak hasło to umieszczone między zawołaniami *Precz z caratem!* i *Niech żyje socjalizm!* nie pozwalało jednoznacznie stwierdzić, czy autorom chodziło o niepodległość Polski, czy o niepodległość szeroko rozumianego ludu i narodów zamieszkujących państwo rosyjskie. Niejasność owej odezwy w kwestii niepodległości Polski dziwi z wielu względów. Po pierwsze była to odezwa wydana przez partię, która do tej pory stała bardzo mocno na gruncie irredentystycznym, po drugie odezwa była, jak zaznaczyli sami autorzy, deklaracją polityczną PPS, po trzecie wreszcie została wydana w momencie uznanym przez partię za przełomowy, wszak pisano w niej:

<sup>16</sup> *Odezwa WKR PPS do proletariatu Królestwa Polskiego*, [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, red. H. Janowska, T. Jędruszczak, Warszawa 1984, s. 124–125.

<sup>17</sup> Tamże, s. 124.

<sup>18</sup> Tamże, s. 125.

<sup>19</sup> Tamże, s. 124.

Chwila jest wielka. W stolicy cara zaczęła się rewolucja. Musimy więc powiedzieć sobie: dziś albo nigdy!<sup>20</sup>.

Niejasność owej odezwy nie dziwi jeśli przypomnimy fakt pogłębiającego się wówczas w PPS rozłamu na tzw. „starych” i „młodych”. Celem „starych” było oderwanie Królestwa Polskiego od Rosji na drodze ogólnonarodowego powstania. Rewolucję w Rosji traktowali oni jako czynnik nie mający nic wspólnego z ruchem powstańczym w Królestwie, a pozytywnym o tyle o ile osłabia carat. Natomiast „młodzi” zarzucali starym, iż podnoszona przez nich kwestia niepodległości Polski całkowicie przysłoniła kwestię rewolucji socjalistycznej. Toteż główny nacisk kładli oni na działalność rewolucyjną opartą o zasady walki klasowej i zasady internacjonalizmu. W związku z tym, wydarzenia w Królestwie Polskim traktowali jako integralną część rewolucji ogólnorosyjskiej. W omawianym przez nas okresie wpływy „młodych” w partii coraz bardziej rosły, zaś autorem prezentowanej odezwy był Józef Kwiatek, jeden z przedstawicieli działaczy młodszej generacji. Toteż tekst deklaracji musiał być wynikiem kompromisu obu odłamów partyjnych. Kompromis polegał na tym, iż w tekście odezwy nie postawiono mocno ani akcentów niepodległościowych ani klasowych unikając jednocześnie podkreślenia, iż wydarzenia w Królestwie Polskim są integralnie związane z wydarzeniami w Rosji.

Co się tyczy Łodzi, to literatura przedmiotu zgodnie podkreśla, iż łódzka organizacja PPS opowiadała się za nurtem lewicowym partii<sup>21</sup>. Odezwa PPS ze stycznia 1905<sup>22</sup>, kolportowana na terenie miasta, wzywała robotników łódzkich do strajku w ślad za Rosją i Warszawą. Autorzy odezwy, podkreślając nędzę życia proletariatu odsuwali na bok aspekty polityczne, koncentrując się tylko na ekonomicznych.

Niech z woli uświadomionych robotników – wzywano – zamrze całe życie przemysłowe, a zanim wysuniemy nasze żądania polityczne, trzeba się domagać (...): ośmiogodzinnego dnia pracy, robót publicznych, minimum płac, kontroli robotniczej w zakładach, usunięcia policji z fabryk, zniesienia rewizji, wprowadzenia rent i emerytur<sup>23</sup>.

W odezwie z 4 lutego skierowanej do robotników pabianickich, omawiającej strajk powszechny<sup>24</sup>, wyjaśniano, iż *rozpoczęliśmy strajk, mając na celu walkę czysto ekonomiczną*. Jednak – pisano dalej – biorąc pod uwagę rozwój wypadków w Rosji i w Królestwie, PPS doszła do wniosku, iż nie jest to strajk

<sup>20</sup> Tamże, s. 125.

<sup>21</sup> A. Barszczewska-Krupa, P. Samuś, *Życie polityczno-społeczne*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, T. I, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa–Łódź 1980, s. 404.

<sup>22</sup> *Odezwa Łódzkiego Komitetu PPS do robotników z wezwaniem do strajku powszechnego oraz z wyszczególnieniem ekonomicznych postulatów strajkowych*, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 425–426.

<sup>23</sup> Tamże, s. 426.

<sup>24</sup> *Odezwa Komitetu Strajkowego PPS do robotników pabianickich omawiająca strajk powszechny i wzywająca do walki z caratem*, [w:] *Źródła do dziejów...*, s. 440–441

który by miał na celu jedynie walkę z fabrykantami-kapitalistami. Strajk ten – to walka z rządem samowładnym, który nie daje żadnych praw narodowi. To początek rewolucji (...).

Następnie sformułowane zostały postulaty zarówno o charakterze ekonomicznym jak i politycznym. Do tych ostatnich należały: postulat jak najszybszego zakończenia wojny z Japonią, postulaty wolności słowa, druku, wyznania, stowarzyszeń. Domagano się także swobód narodowych. Jednak w tym wypadku konkretne żądania nie wykraczały poza polonizację oświaty i urzędów: *Chcemy szkół, sądów i urzędów polskich*<sup>25</sup> – pisano. Dalsze sformułowania były już na tyle enigmatyczne, że można je było różnorodnie interpretować:

*Chcemy rządzić się sami. Niech się zbiorą w Warszawie nasi delegaci; niech oni mają kierunek życia i rządów w kraju.* Ewentualny radykalizm tych zdań skutecznie osłabiało następne zdanie: *Chcemy mieć naukę, sąd i urzędowanie w swoim języku*<sup>26</sup>.

## II

W marcu i kwietniu 1905 r. nastąpiło ograniczenie ruchu strajkowego. Organizowane wtedy strajki świadczyły co prawda o determinacji robotników, ale miały żywiołowy i bezplanowy przebieg. W kolejnej fazie, która przypadała na maj i czerwiec 1905 roku, nastąpił wzrost natężenia protestów. Ruch strajkowy objął wszystkich robotników przemysłowych w Łodzi. Ta faza strajku miała przeważnie charakter ekonomiczny, jednak na podłożu walki ekonomicznej rozwinęła się również walka polityczna. Momentem kulminacyjnym był strajk powszechny w dniach powstania czerwcowego, wtedy to *natężenie ruchu strajkowego w przemyśle łódzkim w tym okresie było najwyższe w skali Królestwa Polskiego*<sup>27</sup>.

W dniach poprzedzających drugą fazę strajków partie socjalistyczne podjęły intensywną agitację w związku ze zbliżającym się świętem 1 maja. W jednej z odezw<sup>28</sup> SDKPiL wyraźnie podkreślała, klasowy, internacjonalistyczny i rewolucyjny charakter wydarzeń, zaznaczając jednocześnie dojrzałość klasową proletariatu, przejawiającą się w tym, iż nie ogranicza swoich żądań tylko do kwestii ekonomicznych, ale *że dąży do obalenia samowładztwa, że łaknie wolności politycznej, praw obywatelskich jak światła i powietrza*<sup>29</sup>. Ten polityczny akcent odezwy wpisywał się w leninowską tezę o przekształcaniu się klasy robotniczej z klasy w sobie w klasę dla siebie, co znalazło wyraz w stwierdzeniu, iż robotnicy

<sup>25</sup> Tamże, s. 440.

<sup>26</sup> Tamże, s. 441.

<sup>27</sup> K. Badziak, P. Samuś, *Ruch strajkowy robotników...*, s. 100.

<sup>28</sup> *Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL do robotników oceniająca sytuację po styczniowo-lutowym strajku powszechnym i wzywająca do zmanifestowania woli alki w dniu 1 Maja*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, wyd. P. Korzec, Warszawa 1958, s. 45.

<sup>29</sup> Tamże, s. 46.

toczą walkę przeciwko całemu porządkowi kapitalistycznemu, a ich celem jest republika ludowa. Kwestie narodowe zostały w tej odezwie zupełnie pominięte.

Kolejne odezwy wydawane przez SDKPiL również pomijały aspekt narodowy nadając wystąpieniom charakter klasowy i jako głównego wroga wskazując rząd i burżuazję. Taką też była jedna z odezw z czerwca 1905 r.<sup>30</sup>, a więc z okresu kiedy żywiołowe wystąpienia robotników przekształciły się w starcia zbrojne. W odezwie tej wyjaśniano, iż rewolucja ma charakter zarówno polityczny jak i ekonomiczno-społeczny. Podkreślano rozbieżność interesów proletariatu z interesami burżuazji, nawet w kwestiach ściśle politycznych.

Niech się nie ludzie burżuazja myślą, że nowożytna klasa robotnicza może zdobywać wolność burżuazyjną dla siebie, pozostawiając dotychczasową nędzę i życie w upodleniu<sup>31</sup>.

Z kolei PPS w drukach agitacyjnych z kwietnia 1905 r.<sup>32</sup> informowała o represjach stosowanych przez rząd carski wobec, jak to określono, *walczącego ludu*. Walce nadawano charakter rewolucyjny, miała ona wyzwolić *lud z piekła nędzy i wyzysku*. Również w kwietniu ukazało się w Warszawie pismo ulotne Centralnego Komitetu Robotniczego PPS informujące o celach społecznych i politycznych partii<sup>33</sup>. Skierowane ono było do całego społeczeństwa polskiego. W piśmie podnoszono wagę i rangę wydarzeń do jakich doszło w Rosji i Królestwie Polskim. Zaznaczano, iż na skutek rewolucji upadek samowładztwa carskiego jest nieunikniony, zaś przewrót państwowy nieuchronny. Podkreślano, iż ostatecznym celem, do jakiego dąży PPS, jest ustrój socjalistyczny oparty o wspólną własność i znoszący różnice klasowe. Jest to jednak, jak stwierdzono, cel ostateczny, który w dobie obecnej nie może być osiągnięty, dopóki nie zostanie obalony carat i dopóki nie powstanie ustrój polityczny, który – jak pisano – *da naszemu ludowi robocznemu całkowitą swobodę ruchów*. Taką swobodę ruchów może dać tylko *niepodległa Polska Rzeczpospolita demokratyczna, wolna od wszelkich przywilejów, wolna od ucisku narodowego*<sup>34</sup>. Tak więc wreszcie został sformułowany i postawiony jasno postulat niepodległej Polski. Ideę niepodległości godzono z ideą ścisłej współpracy z ruchem rewolucyjnym w Rosji, w ten sposób, iż od *braterskiego sojuszu ze wszystkimi siłami rewolucyjnymi w państwie rosyjskim*<sup>35</sup> uzależniano

<sup>30</sup> Odezwa Łódzkiego Komitetu SDKPiL pt. „Burżuazja przeciw rewolucji robotniczej”, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, wyd. P. Korzec, Warszawa 1958, s. 222–224.

<sup>31</sup> Tamże, s. 224.

<sup>32</sup> Odezwa Centralnego Komitetu Robotniczego PPS w sprawie brutalnych represji władz wobec rewolucjonistów wzywająca do wzmożenia walki przeciw caratowi, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, wyd. P. Korzec, Warszawa 1958, s. 34–35.

<sup>33</sup> Pismo ulotne CKR PPs informujące o celach społecznych i politycznych działalności PPS, [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej...*, s. 128–132.

<sup>34</sup> Tamże, s. 131.

<sup>35</sup> Tamże, s. 128.



obalenie caratu. Jako najbliższy cel polityczny postawiła PPS *zwolanie w czasie rewolucji zgromadzenia konstytucyjnego dla Królestwa Polskiego w Warszawie*. Zgromadzenie to – jak podkreślano – określi stosunek społeczeństwa polskiego do narodu rosyjskiego i innych ludów, *gnębionych dziś przez carat*<sup>36</sup>. W tym ostatnim sformułowaniu kryła się zapowiedź uwzględnienia aspiracji narodowych ludności litewskiej i ukraińskiej. Wobec tak jasno postawionej kwestii niepodległości, trudno było nadawać pismu charakter klasowy, toteż było ono skierowane do całego społeczeństwa polskiego, po to – jak zaznaczono – by *wszystkie klasy i partie* zajęły wyraźne stanowisko w walce rewolucyjnej.

Możliwe są – pisano – tylko dwie drogi: jedna to walka przeciwko caratowi wspólnie z klasą robotniczą o zdobycie wolności politycznej i narodowej; druga – to czynne lub bierne popieranie caratu w walce z rewolucją<sup>37</sup>.

Oczywiście tylko pierwsza droga była w stanie pogodzić, choćby chwilowo, ideę walki klas z ideą solidaryzmu narodowego. Takie też rozwiązanie wydawało się, przynajmniej w kontekście omawianego pisma ulotnego, najbardziej wówczas dla PPS pożądanym. Partia jednak nie była konsekwentna w tej kwestii. Inna z odez w wydana przez Centralny Komitet Robotniczy PPS<sup>38</sup>, szeroko kolportowana w Łodzi i okręgu, wzywająca do strajku powszechnego w dniu 1 Maja, miała zdecydowanie klasowy charakter. Adresatem byli – *Towarzysze robotnicy*. Celem walki – socjalizm i wolna Polska ludowa. W odezwie pierwszomajowej wydanej przez Łódzki Komitet Robotniczy PPS<sup>39</sup> i skierowanej do *Towarzyszy robotników miasta Łodzi* podkreślony został klasowy i internacjonalistyczny charakter rewolucji, zaś głównym wrogiem uznany został carat i polska burżuazja. Ta stylistyka zdecydowanie dominowała w broszurach agitacyjnych kolportowanych na terenie Łodzi i w okręgu. W dużej mierze decydowała o tym wspomniana już orientacja łódzkiej organizacji PPS. Przykładem tego niech będzie odezwa Łódzkiego Komitetu Robotniczego PPS, wydana w czerwcu 1905 r. i skierowana do robotników łódzkich i wzywająca do kontynuowania walki ekonomicznej i politycznej, napisana w duchu klasowym i internacjonalistycznym, nie poruszająca w najmniejszym stopniu kwestii niepodległościowych<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> Tamże, s. 131.

<sup>37</sup> Tamże, s. 129.

<sup>38</sup> *Odezwa Centralnego Komitetu Robotniczego PPS do robotników wzywająca do strajku powszechnego w dniu 1 Maja*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 48–49.

<sup>39</sup> *Odezwa pierwszomajowa Łódzkiego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 50–51.

<sup>40</sup> *Odezwa Komitetu Robotniczego PPS do robotników łódzkich wzywająca do kontynuowania walki ekonomicznej i politycznej*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 162–164.

### III

Po upadku powstania czerwcowego ogłoszony został stan wojenny w Łodzi i w powiecie łódzkim, co w połączeniu ze wzmożeniem represji spowodowało wyhamowanie nastrojów rewolucyjnych w mieście. Ruch strajkowy w lipcu i sierpniu 1905 r. cechował wyraźny spadek zasięgu i natężenia walki. Najważniejszym wystąpieniem łódzkiego proletariatu w tym okresie był sierpniowy strajk protestacyjny przeciwko Dumie Bułyginowskiej mający typowo polityczny charakter<sup>41</sup>. Początki Dumy Bułyginowskiej wiążą się z reskrytem carskim wydanym 3 marca (n.st.) na nazwisko ministra spraw wewnętrznych, Aleksandra Bułygina. Reskrypt zapowiadał zwołanie Dumy pochodzącej z wyborów opartych na cenzusie majątkowym i mającej jedynie głos doradczy. Celem tego posunięcia było rozładowanie nastrojów rewolucyjnych w Cesarstwie i stworzenie pozorów reformy państwa. W sierpniu 1905 r. opublikowano nawet ustawę o wyborach do tak projektowanej Dumy.

Obie partie socjalistyczne potępiły projekt takiego przedstawicielstwa, PPS proklamowała nawet dwudniowy strajk protestacyjny, który odbył się 21–22 sierpnia 1905 r., i do którego przyłączyła się SDKPiL. Strajk ten nie stał się jednak powszechnym, o czym zaważyło, zdaniem Pawła Samusia, wyraźne niezrozumienie przez robotników celu tego wystąpienia<sup>42</sup>. Stanowisko obu partii wobec Dumy Bułyginowskiej było całkowicie zgodne, potępiły one projekt i próbowały jego istotę wyjaśnić społeczeństwu. Co ważne nie protestowały one przeciwko konkretnemu projektowi, ale przeciw Dumie w ogóle, zaś projekt bułyginowski był tylko pretekstem. SDKPiL podkreślała, iż Duma Państwowa będzie zawsze kontynuacją samowładnych rządów carskich. Dlatego też – zaznaczano – potrzebna jest jakościowo nowa reprezentacja całego społeczeństwa.

W tym celu – pisano – ludność całego państwa bez różnicy płci, narodowości, rasy i religii wybrać musi przy pomocy powszechnego, równego i bezpośredniego głosowania przedstawicieli swoich i dopiero ci przedstawiciele ludu całego ułożą taki porządek w państwie, który wyjdzie na pożytek klasy robotniczej. Nie Duma więc, ale tylko takie zgromadzenie przedstawicieli całej ludności (Zgromadzenie Konstytucyjne) może i ma prawo stanowić o porządku w państwie. I dlatego powstajemy do walki wołając: Precz z Dumą Państwową! Niech żyje Zgromadzenie Konstytucyjne!

Żeby jednak można było zebrać Zgromadzenie Konstytucyjne – zaznaczali socjaldemokraci – musi najpierw nastąpić zwycięstwo rewolucji, musi nastąpić obalenie caratu. *I dlatego oto powstajemy do walki wołając: Precz z rządem car-*

<sup>41</sup> K. Badziak, P. Samuś, *Ruch strajkowy robotników...*, s. 103–104.

<sup>42</sup> A. Barszczewska-Krupa, P. Samuś, *Życie polityczno-społeczne...*, s. 415.

*skim! Niech żyje rewolucja!*<sup>43</sup>. W innej odezwie, pochodzącej z września 1905 r.<sup>44</sup> Łódzki Komitet SDKPiL wyjaśniał robotnikom, iż po obaleniu caratu, gdy zbierze się Zgromadzenie Konstytucyjne, ogłoszona zostanie republika demokratyczna. Wtedy Polacy uzyskają swobody narodowe, wtedy też nastąpi wolność polityczna, która ułatwi robotnikom walkę o wyzwolenie się spod ucisku kapitalistycznego i pozwoli zaprowadzić ustrój socjalistyczny.

PPS w przeciwieństwie do socjaldemokracji w miejsce ogólnopaństwowej Konstytuanty domagała się osobnych zgromadzeń prawodawczych dla Rosji i dla Królestwa Polskiego. To stanowisko partia będzie mocno podkreślać w okresie strajków jesiennych.

#### IV

Ożywienie ruchu strajkowego w Łodzi nastąpiło we wrześniu 1905 r. Strajki miały charakter ekonomiczny. W październiku i listopadzie nastąpiła trzecia faza strajków. K. Badziak i P. Samuś wyróżnili cztery etapy narastania i rozwoju fali strajkowej w tym okresie. Pierwszy etap, trwający do 11 października, był kontynuacją wrześniowych strajków ekonomicznych. W drugim, przypadającym na okres od 11 do 26 października obok wystąpień ekonomicznych narastały elementy walki politycznej i społecznej. Trzeci etap stanowił powszechny strajk polityczny trwający od 27 października do 18 listopada. Wskaźnik natężenia wynosił 92,0%. Swoim zasięgiem objął 100% robotników, i jak podkreślają autorzy, *pod względem uporczywości przewyższył wszystkie dotychczasowe wystąpienia*<sup>45</sup>. Agitacja za strajkiem politycznym prowadzona była przez partie socjalistyczne już od początku października. Spowodowano to było nasileniem represji na terenie całego Królestwa Polskiego. 23 sierpnia został wprowadzony stan wojenny w Warszawie i w powiecie warszawskim. 10 listopada wprowadzono stan wojenny w pozostałych częściach Królestwa Polskiego. W między czasie 30 października ogłoszony został manifest carski zapowiadający zwiększenie swobód politycznych i zwołanie Dumy Państwowej z kompetencjami ustawodawczymi.

W odezwie z 4 listopada 1905 r.<sup>46</sup> Komitet Łódzki SDKPiL wzywał robotników, żeby nie wierzyli żadnym ustępstwom ze strony władzy. Po raz kolejny zostało podkreślone, iż bezpośrednim celem rewolucji jest obalenie caratu i utworzenie republiki demokratycznej z samorządem dla Królestwa Polskiego. W ode-

<sup>43</sup> *Odezwą Łódzkiego Komitetu SDKPiL do robotników z wyjaśnieniem roli projektowanej Dumy bułyginowskiej*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 422.

<sup>44</sup> *Odezwą Komitetu Łódzkiego SDKPiL do robotników wyjaśniająca istotę i charakter projektu Dumy bułyginowskiej i wzywająca do przygotowań w obliczu zbliżającej się walki*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 439–442.

<sup>45</sup> K. Badziak, P. Samuś, *Ruch strajkowy robotników...*, s. 105.

<sup>46</sup> *Odezwą Komitetu łódzkiego SDKPiL z wezwaniem do dalszych strajków i demonstracji na znak protestu przeciw terrorowi carskiemu*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 477–479.

zwie z 17 listopada 1905 r., wydanej przez Zarząd Główny SDKPiL<sup>47</sup>, podkreślano, iż dotychczasowe wypadki jeszcze mocniej spoiły *proletariat Polski i Rosji w jedną klasę rewolucyjną, zjednoczoną we wspólnej walce dla wspólnej wolności*. Zdaniem partii manifest październikowy jest w praktyce przejawem, że carat kapituluje. Stwierdzono jednocześnie, iż żądanie osobnych ciał ustawodawczych w Warszawie i w Petersburgu uderza w klasową łączność proletariatu całej Rosji. Kwestia ta została szerzej podjęta w rezolucji Konferencji Socjaldemokratycznej w sprawie Konstytuandy wydanej 29 listopada 1905 r.<sup>48</sup> Stanowisko wyrażone w tym dokumencie było syntetycznym podsumowaniem dotychczasowych polityczno-programowych deklaracji partii. Konferencja stwierdziła, iż gwarancją wolności politycznej i narodowej w Polsce jest szeroka wolność polityczna w samej Rosji. Tę wolność może gwarantować tylko ustanowienie na obszarze całego państwa republiki demokratycznej opartej na powszechnym, bezpośrednim, równym i tajnym prawie wyborczym oraz na ogólnopaństwowym parlamencie. Podkreślano, iż

ogólnopaństwowa Konstytuanta, zwołana na drodze rewolucyjnej, jest zatem pierwszym niezbędnym warunkiem dla urzeczywistnienia instytucji autonomicznych w Królestwie<sup>49</sup>.

W rezolucji dawano jasno do zrozumienia, że innego niż autonomia rozwiązania kwestii polskiej SDKPiL nie widzi, ponieważ tylko takie rozwiązanie leży w interesie klasy robotniczej zarówno w Polsce jak i w Rosji. Wszelkie inne propozycje, jak na przykład postulat zwołania Konstytuandy w Warszawie, służą tylko i wyłącznie interesom burżuazji, która dąży do tego aby odseparować Królestwo Polskie od rewolucji w Rosji. Zdaniem SDKPiL, postulat odrębnej Konstytuandy jest przejawem

mieszkańskiego separatyzmu, który, będąc bezsilnym, aby urzeczywistnić swój nacjonalistyczny program odbudowania Polski, zadowala się oportunistycznym i utopijnym kompromisem<sup>50</sup>.

Ostatecznie Konferencja oświadczyła, iż sprawa autonomii Polski leży w interesie proletariatu Polski i Rosji i powinna być rozstrzygnięta w ogólnopaństwowej Konstytuancie jako ostatniej instancji. Powyższe stanowisko SDKPiL wyraźnie kolidowało z postulatami programowymi PPS w kwestii polskiej. Co prawda krytyka podjęta przez socjaldemokrację werbalnie skierowana była przeciwko narodowej-demokracji ale tak naprawdę uderzała w lewicę PPS, próbującej łączyć aspekty niepodległościowe z klasowymi.

<sup>47</sup> *Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL do robotników wzywająca do zorganizowanego zakończenia strajku powszechnego*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 545–547.

<sup>48</sup> *Rezolucja Konferencji Socjaldemokratycznej w sprawie Konstytuandy*, [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej...*, s. 147–148.

<sup>49</sup> Tamże, s. 147.

<sup>50</sup> Tamże, s. 148.

PPS pozostawało przy sformułowanych już wcześniej postulatach. Odezwa Centralnego Komitetu Robotniczego z października 1905 r.<sup>51</sup> zawierała deklarację, iż partia walczy o to, aby w miejsce *potwornej Dumy Państwowej* zwołać zgromadzenia prawodawcze w Petersburgu i w Warszawie. Kontekst odezwy nadal pozostawał niejasny, nie wiadomo było, czy tak sformułowany postulat należy traktować w kategoriach niepodległościowych czy autonomicznych. Jedno było pewne, biorąc pod uwagę wspomnianą wyżej rezolucję Konferencji Socjaldemokracji, postulat PPS był postulatem antyrewolucyjnym.

## V

Po strajku powszechnym z przełomu października i listopada 1905 r. nastąpił czwarty etap protestów, który trwał do końca listopada i nosił charakter walki ekonomicznej. Ostatnia faza ruchu strajkowego w Łodzi przypadła na grudzień 1905 r. i początek stycznia 1906 r. Według badaczy najważniejszym wystąpieniem w tej fazie był powszechny strajk polityczny grudniowo-styczniowy, który objął swym zasięgiem ok. 90% robotników przemysłowych Łodzi. Podkreśla się, iż pod tym względem wyprzedził zdecydowanie wystąpienie proletariatu Warszawy<sup>52</sup>. 1 grudnia 1905 r. władze zniosły stan wojenny, uchylono także stan ochrony wzmocnionej wprowadzony w Warszawie i Łodzi jeszcze w lutym tego roku. Ta sytuacja nie trwała jednak długo, 21 grudnia generał-gubernator Gieorgij Skałon ponownie wprowadził stan wojenny w całym Królestwie Polskim. Grudzień 1905 r. był jednocześnie okresem, w którym nastąpiła kulminacja ruchu rewolucyjnego w całej Rosji. Jak wiadomo władze carskie tę konfrontację wygrały.

Formuła agitacyjna przyjęta w tym okresie przez SDKPiL osadzona została bardzo mocno w kontekście klasowym i co za tym idzie internacjonalistycznym. W odezwie z grudnia 1905 r. prezentującej program partii<sup>53</sup>, nie ma ani jednego słowa o caracie, czy też samowładztwie jako przeszkodzie do urzeczywistnienia idealnego społeczeństwa. Akcent w doborze kryteriów przesunął się z ustrojowo-politycznych na ekonomiczno-społeczne. Krótko mówiąc wrogiem było państwo kapitalistyczne zaś celem walki proletariatu, wyzwolenie spod jarzma kapitału. Odezwa Łódzkiego Komitetu SDKPiL z 8 grudnia 1905 r.<sup>54</sup> pozostawała w tej stylistyce, wskazując jednak władze carskie jako głównego wroga.

<sup>51</sup> *Odezwa CKR PPS formułująca cele aktualnej walki rewolucyjnej*, [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej...*, s. 147.

<sup>52</sup> K. Badziak, P. Samuś, *Ruch strajkowy robotników...*, s. 106.

<sup>53</sup> *Program SDKPiL*, [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej...*, s. 157–158.

<sup>54</sup> *Odezwa Łódzkiego Komitetu SDKPiL do robotników wzywająca do czujności wobec pozornych ustępstw rządu carskiego i do kontynuowania walki rewolucyjnej*, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. I, cz. 2, s. 589–591.

W tonie rewolucyjnym, z całkowitym pominięciem kwestii polskiej, utrzymana była odezwa Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS z 4 stycznia 1906 r. oceniająca wypadki grudniowe w Rosji i strajk grudniowo-styczeniowy w Łodzi<sup>55</sup>. Podkreślono w niej bardzo mocno, iż rewolucja jest niezwyciężona, a ostatni strajk powszechny w Łodzi nie został zakończony, tylko chwilowo zawieszony *na czas niejaki*. Wskazywano jednocześnie, iż sam ruch strajkowy nie wystarcza do walki z rządem, że walka ta *musi przybrać ostrzejszą formę*. W związku z tym wzywano do chwytania za broń, domagano się rozszerzenia ruchu strajkowego na wieś, po to aby rewolucja objęła *wszystkie zakątki kraju*.

Owo skupienie uwagi przez partie socjalistyczne na samym ruchu rewolucyjnym nie powinno dziwić. Na początku 1906 r. było jasne, iż rewolucja poniosła klęskę i wchodzi w schyłkową fazę. Toteż zadaniem socjalistów było podtrzymanie w społeczeństwie ducha rewolucyjnego, stworzenie wrażenia, iż ówczesna sytuacja to okres przygotowawczy do nowego, tym razem już zwycięskiego zrywu rewolucyjnego. Tak więc wobec faktu, iż trzeba było ratować rewolucję, wszelkie inne kwestie, w tym kwestia polska, nabierały trzeciorzędного znaczenia. W miarę upływu czasu i wyraźnego wygaszania nastrojów rewolucyjnych zarówno w Cesarstwie jak i w Królestwie Polskim, słabła agitacja rewolucyjna obu partii. W Łodzi ich działalność propagandowa skupiała się przede wszystkim na informowaniu społeczeństwa o konfliktach do jakich dochodziło w poszczególnych zakładach przemysłowych. Tymczasem pierwsza połowa 1906 r. minęła pod znakiem wyborów do I Dumy Państwowej. Partie socjalistyczne ogłosiły aktywny bojkot wyborów. SDKPiL tradycyjnie podkreślała, iż należy dążyć do obalenia reżimu carskiego, i dopiero wtedy można zwołać przedstawicielstwo ogólnoludowe, które zadecyduje o ustroju państwa i autonomii Królestwa. Natomiast PPS w argumentacji na rzecz bojkotu wyborów była podzielona. Lewica partyjna, dominująca jak wiemy na obszarze Łodzi, akcentowała antydemokratyczny charakter wyborów. Takie stanowisko zajął Łódzki Komitet Robotniczy PPS w odezwie wydanej w lutym 1906 r.<sup>56</sup> Natomiast niepodległościowy nurt, którego rola w partii, w związku z osłabieniem ruchu rewolucyjnego, rosła, uważał, iż udział polskiego przedstawicielstwa w pracach Dumy będzie równoznaczne z akceptacją państwowości rosyjskiej.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż łódzka organizacja SDKPiL przez cały okres ruchu rewolucyjnego stała konsekwentnie na gruncie autonomii<sup>57</sup>. Czyniła tak dlatego, gdyż partia ta odrzucała ideę niepodległości z przyczyn ideologicz-

<sup>55</sup> Odezwa Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, [w:] *Źródła do dziejów...*, T. II, red. P. Korzec, Warszawa 1964, s. 8–10.

<sup>56</sup> Odezwa Łódzkiego Komitetu Robotniczego PPS omawiająca antydemokratyczny charakter ordynacji wyborczej do Dumy, [w:] *Źródła do dziejów...*, t. II, wyd. P. Korzec, s. 77–79

<sup>57</sup> Co upodabniało ją w tym punkcie do obozu narodowego. Różnica między tymi ugrupowaniami polegała na przesłankach natury światopoglądowej.

nych, i nie widziała innego rozwiązania kwestii polskiej poza autonomią, rozumianą jako pełnię swobód narodowych, w ramach państwa rosyjskiego, odpowiadającego oczywiście jej wizji ustrojowej. W przypadku tego ugrupowania rezygnacja z niepodległości była po prostu kwestią zasady. Dlatego też starało się ono nadać wydarzeniom wyłącznie rewolucyjny, internacjonalistyczny i klasowy charakter. Jeśli chodzi o łódzką PPS to ta na skutek postępującego rozłamu partia ta nie potrafiła zdecydować się czy ruchowi społecznemu w Królestwie nadać charakter rewolucyjny czy powstańczy. Lewica PPS próbowała pogodzić aspekty niepodległościowe z rewolucyjnymi, co powodowało, iż nie była do końca przekonana się jaki charakter nadać postulowanemu Zgromadzeniu Konstytucyjnemu w Warszawie. Czy wyznaczyć mu rolę reprezentacji krajowej, czy legislatywy. Solidaryzm klasowy nie pozwalał lewicy PPS oderwać się od ścisłej współpracy z ruchem rewolucyjnym w Rosji. Ogólnokrajowa prawica PPS stała konsekwentnie na stanowisku irredentystycznym, ale ta na gruncie łódzkim ten nurt nie odgrywał większej roli.

Każde z tych ugrupowań przedstawiało swoje racje jako jedynie słuszne i nie podlegające najmniejszej dyskusji. Prezentacjom tym towarzyszyły ataki na oponentów, często bardzo niewybredne i pozbawione, delikatnie mówiąc jakichkolwiek niuansów przyzwoitości. Zjawisko to było charakterystyczne nie tylko dla Łodzi, ale dla całego Królestwa Polskiego. Toteż w ślad za prasą warszawską odnotowała go także prasa łódzka.

Jedni nie usłyszeli dobrze, drudzy nie zrozumieli dokładnie, inni przez złośliwość stronnictwą tendencyjnie przekręcili słowa, i oto rodzi się plotka, że pan Piotr lub Gerwazy, napisali samowolnie jakiś dokument kompromitujący, coś niby list, niby odezwę, niby broszurę, z której charakteru mało kto zdaje sobie sprawę dokładnie, ale w której tysiące upatrują karygodny występki. Łatwo sobie wyobrazić, jaka to pożądana gratka dla różnych kaznodziejów politycznych, którzy by umarli z rozpaczy, gdyby przynajmniej dwa razy na tydzień kogoś nie wyklęli lub nie zmiażdżyli wrzaskiem przeraźliwym. Nic łatwiejszego – podkreślano – jak elektryzować tłum bezkrytyczny klątwą polityczną. (...) Kto kiedykolwiek uczestniczył w zgromadzeniach, na których dysputowano o sprawach i ludziach publicznych, temu dobrze wiadomo, że mówca wywiera najsilniejsze wrażenia nie wtedy, gdy chwali, uznaje, wyjaśnia spokojnie, lecz wtedy właśnie, gdy depcze, kopie i zgrzyta zębami. (...) i nieraz pospolity krzykacz zyskuje w ten sposób opinię wielkiego polityka, patrioty, głowacza, oczywiście kosztem nieszczęśliwych Piotrów i Gerwazych.

U nas – pisze autor owej refleksji –

pohulać można językiem bez obawy, aby ktoś publicznie nie napiętnował, lub przynajmniej nie sprostował plotki i potwarzy politycznej<sup>58</sup>.

<sup>58</sup> W. Rabski, *Plotka polityczna*, „Rozwój”, 12 stycznia 1905, nr 10, s. 1–2.

*Grzegorz Markiewicz*

**POSITION OF MAIN POLISH SOCIALIST PARTIES IN ŁÓDŹ IN 1905–1907 YEARS  
IN THE FACE OF THE MATTER OF THE AUTONOMY OF THE KINGDOM OF POLAND**

The events which took place in 1905–1907 in the Kingdom of Poland were to inspire insurgent activities in order to regain independence or bound to institutional and social change. Łódź was area about particularly an intense strike movement. The number of political parties have conducted propaganda activity. Rivalry between PPS and SDKPiL played the special roll. For the entire period revolutionary only SDKPiL talked consistently himself too autonomy of the Kingdom of Poland towards Russia. Aspiring to the socioeconomic revolution, she rejected the idea of the independence of Poland for ideological reasons. PPS consistently was in favour of an idea of the independence of Poland and wanted to convert the revolutionary move into the armed insurrection. However this current didn't play a major role on Łódź. Local PPS it the one as a result of the progressing schism this party wasn't able to decide or in the Kingdom to grant revolutionary or insurrectionary character a grassroots movement.